

Sygn. akt III K 77/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w III Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący SSO Andrzej Żuk

Ławnicy A. M., E. P.

Protokolant Patrycja Poczynek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. – Kamili Wolańskiej

po rozpoznaniu w dniach 23.09.2013r., 17.10.2013r.

sprawy karnej

M. E. ur. (...)

w L. syna J. i H. z d. S.

oskarżonego o to, że:

1. w nocy z 14 na 15 marca 2013 r. w L. woj. (...), po uprzednim wepchnięciu do środka niedomkniętego skrzydła okiennego wdarł się do wnętrza mieszkania przy ul. (...), gdzie przy użyciu niebezpiecznego narzędzia w postaci noża o ostrzu długości około 20 cm, który przytykał do szyi obłożnie chorej, nieporuszającej się o własnych siłach, L. K., lat 76, kierował pod jej adresem groźby karalne dokonania zabójstwa, a jednocześnie zadając jej uderzenia pięściami w okolice głowy, twarzy i całego ciała, doprowadził wymienioną do stanu bezbronności, usiłując w ten sposób zmusić ją do natychmiastowego wydania posiadanych środków finansowych, a ponieważ w ten sposób zamierzonego celu nie osiągnął, zaczął demolować całe dwupokojowe mieszkanie w poszukiwaniu ukrytych oszczędności, przy czym w następstwie użytej przemocy L. K. doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego w okolicy czołowo-skroniowej prawej z zadrapaniem skóry na długości 8 cm, dwóch ran ciętych długości 3 cm w 1/2 długości przedramienia lewego na powierzchni tylnej, licznych drobnych zadrapań skóry i zasinienia na skórze obu przedramion, trzech podbiegnięć krwawych o wymiarach 4 x 2 cm na bocznej powierzchni przedramienia prawego w 1/3 dalszej oraz licznych zadrapań skóry policzka prawego i grzbietu nosa, które skutkowały rozstrojeniem zdrowia na okres poniżej dni 7, przy tym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 kk będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku sygn. akt V K 88/06 za przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 2 lat i 6 m-cy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 października 2005 r. do dnia 16 stycznia 2006 r., w okresie od dnia 16 lipca 2006 r. do dnia 25 stycznia 2008 r. i od dnia 22 czerwca 2010 r. do dnia 14 marca 2011 r., a następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 r. sygn. akt II K 648/10 obejmującym m.in. przestępstwa określone w art. 210 § 1 dkk oraz 283 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 1 roku i 2 m-ce pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia 27 lutego 2010 r. oraz od dnia 01 marca 2010 r. do dnia 22 czerwca 2010 r.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk;

2. w okresie wakacji 2012 r. roku w L.woj. (...), na terenie sklepu (...)kierował pod adresem pracownicy punktu informacyjnego sklepu K. M., która odmówiła mu sprzedaży alkoholu ze względu na jego nietrzeźwość, groźby karalne pobicia oraz pozbawienia życia, które wzbudziły w zagrożonej uzasadnione obawy spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, z oczywiste błałego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, jak też w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku sygn. akt V K 88/06 za przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 2 lat i 6 m-cy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 października 2005 r. do dnia 16 stycznia 2006 r., w okresie od dnia 16 lipca 2006 r. do dnia 25 stycznia 2008 r. i od dnia 22 czerwca 2010 r. do dnia 14 marca 2011 r., a następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 roku sygn. akt II K 648 /10 obejmującym m.in. przestępstwa określone w art. 210 § 1 dkk oraz 283 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 1 rok i 2 miesiące pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia 27 lutego 2010 r. oraz od dnia 01 marca 2010 r. do dnia 22 czerwca 2010 r.,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

3. w dniu 25 lutego 2013 roku w L.woj. (...), na terenie sklepu (...)kierował pod adresem pracownicy punktu informacyjnego sklepu K. M., która odmówiła mu sprzedaży alkoholu ze względu na jego nietrzeźwość, groźby karalne pobicia, które wzbudziły w zagrożonej uzasadnione obawy spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, z oczywiste błałego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, jak też w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku sygn. akt V K 88/06 za przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 października 2005r. do dnia 16 stycznia 2006r., w okresie od dnia 16 lipca 2006r. do dnia 25 stycznia 2008r. i od dnia 22 czerwca 2010r. do dnia 14 marca 2011r., a następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 roku sygn. akt II K 648/10 obejmującym m.in. przestępstwa określone w art. 210 § 1 dkk oraz 283 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 1 rok i 2 miesiące pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 03 listopada 2009r. do dnia 27 lutego 2010r. oraz od dnia 01 marca 2010r. do dnia 22 czerwca 2010r.,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

4. w dniu 03 stycznia 2013r. w L., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z terenu marketu BricoMarche przy ul. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia wkretarko-wiertarki marki M. (...) o wartości 267 zł, czym działał na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. z/s w L. przy ul. (...), przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku sygn. akt V K 88/06 za przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 października 2005 r. do dnia 16 stycznia 2006 r., w okresie od dnia 16 lipca 2006 r. do dnia 25 stycznia 2008 r. i od dnia 22 czerwca 2010 r. do dnia 14 marca 2011 r., a następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 roku sygn. II K 648/10 obejmującym m.in. przestępstwa określone w art. 210 § 1 dkk oraz 283 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę łączną 1 roku i 2 miesiące pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia 27 lutego 2010 r. oraz od dnia 01 marca 2010 r. do dnia 22 czerwca 2010 r.,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

I. uznaje oskarżonego M. E. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, przyjmując, iż zamierzonego czynu nie dokonał z uwagi na brak w mieszkaniu pokrzywdzonej pieniędzy, które

mógł zabrać oraz, że czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku (sygn. akt V K 88/06) m. in. za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którym to wyrokiem orzeczono karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył on w okresie od 18 października 2005 r. do 16 stycznia 2006 r., od 16 lipca 2006 r. do 25 stycznia 2008 r. i od 22 czerwca 2010 r. do 14 marca 2011 r., a następnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 21 września 2009 r. (sygn. akt II K 537/09) za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, który to wyrok objęty został wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 r. (sygn. akt II K 648/10), którym orzeczona została kara łączna 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą M. E. odbył w okresie od 03 listopada 2009 r. do 27 lutego 2010 r. i od 1 marca 2010 r. do 22 czerwca 2010 r., tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego M. E. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku, przyjmując iż czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku (sygn. akt V K 88/06) m. in. za przestępstwo z art. art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którym to wyrokiem orzeczono karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył on w okresie od 18 października 2005 r. do 16 stycznia 2006 r., od 16 lipca 2006 r. do 25 stycznia 2008 r. i od 22 czerwca 2010 r. do 14 marca 2011 r., tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 57a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego M. E. nawiązkę na rzecz K. M. w kwocie 200 (dwieście) złotych;

IV. uznaje oskarżonego M. E. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku, przyjmując iż czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku (sygn. akt V K 88/06) m. in. za przestępstwo z art. art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którym to wyrokiem orzeczono karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył on w okresie od 18 października 2005 r. do 16 stycznia 2006 r., od 16 lipca 2006 r. do 25 stycznia 2008 r. i od 22 czerwca 2010 r. do 14 marca 2011 r., tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 57a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego M. E. nawiązkę na rzecz K. M. w kwocie 200 (dwieście) złotych;

VI. uznaje oskarżonego M. E. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 4 części wstępnej wyroku, przyjmując iż czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 21 września 2009 r. (sygn. akt II K 537/09) za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, która to kara objęta została wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 r. (sygn. akt II K 648/10), którym wymierzono mu karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 03 listopada 2009 r. do 27 lutego 2010 r. i od 1 marca 2010 r. do 22 czerwca 2010 r., tj. czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego M. E. przepadek równowartości uzyskanej korzyści majątkowej w kwocie 25 zł (dwadzieścia pięć) złotych;

VIII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu M. E. karę łączną 4 (czterech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu M. E. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 15 marca 2013r. do dnia 24 października 2013 r.;

X. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca oskarżonemu M. E. buty stanowiące dowód rzeczowy opisany w wykazie Drz 15/13 na k.456 akt sprawy;

XI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. (2) koszty nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w kwocie 1020,00 zł oraz 234,60 zł podatku od towarów i usług;

XII. zwalnia oskarżonego M. E. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W bliżej nieustalonym dniu w okresie wakacji 2012 r. r. M. E. udał się do sklepu (...) znajdującego się przy ul. (...) w L.. Znajdował się pod wpływem alkoholu. Chciał zakupić alkohol w sklepie. K. M., która była pracownikiem punktu informacyjnego, odmówiła mu sprzedaży alkoholu z uwagi na jego stan. Wówczas M. E. zagroził jej pobiciem oraz pozbawieniem życia. K. M. przestraszyła się tych gróźb, obawiała się ich spełnienia. W przeszłości miała już miejsce sytuacja, że widziała na terenie sklepu zakrwawionego oskarżonego, który chwalił się jej, że pobił się z jakimś mężczyzną nieopodal marketu K.. Dlatego też K. M. o całym zdarzeniu z udziałem M. E. telefonicznie poinformowała policję, którzy bezpośrednio po tym przyjechali na interwencję.

Dowód: zeznania K. M. k. 35-36, k. 537-537v., zeznania B. G. k. 266-267, zeznania G. M. (1) k. 268, k. 541v.

W dniu 25 lutego 2013 r. około godz. 21.50 M. E. ponownie udał się do sklepu (...) przy ul. (...) w L.. Po wzięciu kilku artykułów spożywczych i alkoholu skierował się do kasy. Ponieważ był nietrzeźwy, kasjerka odmówiła mu sprzedaży alkoholu. M. E. powrócił na teren sklepu i ponownie skierował się do działu z alkoholem. Widząc to, K. M., która pracowała w dziale informacji, podeszła do oskarżonego i poprosiła go o opuszczenie sklepu. Poinformowała go także o tym, że nie może w sklepie zakupić alkoholu, ponieważ jest nietrzeźwy. Taka postawa K. M. bardzo zdenerwowała M. E., który zaczął w sposób wulgarny wyzywać ją i groził jej pobiciem. Kobieta bała się tych gróźb i telefonicznie poinformowała policję.

Dowód: zeznania K. M. k. 35-36, k. 537-537v., zeznania A. S. k. 274, k. 542, zeznania M. M. k. 271, k. 543, zeznania J. G. k. 272-273, k. 541, zeznania G. M. (1) k. 268, k. 541v.

W dniu 3 stycznia 2013r. M. E. wraz z J. S. (1) udali się do marketu B., znajdującego się przy ul. (...) w L.. Wcześniej umówili się, że dokonają tam kradzieży. Po przyjeździe na miejsce J. S. (1) zgodnie z wcześniej ustalonym planem osłaniał M. E., który, wykorzystując nieuważę pracowników sklepu, zabrał wkrętarko-wiertarkę marki M. (...) o wartości 267 zł. Następnie obaj mężczyźni opuścili sklep. Po pewnym czasie oskarżony sprzedał tę wiertarkę nieustalanej osobie za kwotę 25 złotych.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. E. k. 535v., zeznania J. S. (1) k. 215-216, zeznania A. J. (1) k. 199-201, k. 372-373, zeznania J. R. k. 206-207, zeznania E. Ś. k. 220-221, zeznania K. R. k. 222-223, zeznania P. J. k. 237- 238.

L. K. zamieszkiwała samotnie w dwupokojowym mieszkaniu znajdującym się na parterze budynku wielorodzinnym przy ul. (...) w L.. Była osobą w podeszłym wieku (76 lat), schorowaną, nie mogła się samodzielnie poruszać, dlatego też w codziennej egzystencji pomagały jej osoby trzecie.

Dowód: zeznania L. K. k.5-7, k.65-67, zeznania L. C. k.178-180, k.382-383, k.538v.-539, zeznania E. K. k.173-175, k.539-539v., zeznania M. B. k.181-182, k.560-560v., zeznania T. M. k.385-386, k.419, k.559v.-560, zeznania K. K. (1) k.2-3, k.68-69, k.161-164, k.387-390, k.538.

W nocy z 14 na 15 marca 2013 r. M. E. udał się w pobliże miejsca zamieszkania L. K.. Był ubrany w czarną kurtkę, na głowę miał założoną czarną czapkę z daszkiem. Oskarżony miał przy sobie nóż. Po podejściu do okien prowadzących do mieszkania pokrzywdzonej, wepchnął je do środka i przez powstały otwór wdarł się do wnętrza mieszkania. Po wejściu zapalił światło i szybko rozejrzał się po pokoju. W tym czasie L. K. leżała w łóżku, nie spała. M. E. podszedł do niej i nakazał jej, by usiadła. Ponieważ L. K. nie była w stanie samodzielnie się poruszać, chwycił ją za rękę i zdecydowanym ruchem podciągnął do pozycji siedzącej. Potem zwrócił się do niej słowami wulgarnymi i zaczął jej zadawać uderzenia pięściami w okolice głowy, twarzy oraz pozostałych częściach ciała, żądając wyjawienia miejsca przechowywania pieniędzy. L. K. mówiła, że nie ma w mieszkaniu pieniędzy, mimo to M. E. zadawał jej uderzenia i groził, że ją zabije. W pewnym momencie, chcąc znaleźć pieniądze i inne wartościowe rzeczy, zaczął wyrzucać wszystko z szaf, przy tym przewracał i niszczył meble. Później ponownie podszedł do kobiety i przyłożył jej ostrze noża do gardła, żądając wydania pieniędzy i grożąc jej śmiercią. L. K. cały czas zapewniała go, że nie ma w domu pieniędzy. Ponieważ M. E. nie znalazł żadnych wartościowych przedmiotów i jego działania okazały się nieskuteczne, po pewnym czasie opuścił mieszkanie, pozostawiając tam pobitą pokrzywdzoną.

Dowód: zeznania L. K. k.5-7, k.65-67, protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną k.11-15, protokół oględzin ciała pokrzywdzonej k.32-33, dokumentacja fotograficzna k. 85, opinia sądowno – lekarska dotycząca L. K. k.98, opinia z przeprowadzonych badań z zakresu traseologii k.110-113, dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca zdarzenia k.140-147.

W wyniku ciosów zadanych jej przez M. E.(...)doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego w okolicy czołowo-skroniowej prawej z zadrapaniem skóry na długości 8 cm, dwóch ran ciętych długości 3 cm w 1/2 długości przedramienia lewego na powierzchni tylnej, licznych drobnych zadrapań skóry i zasinienia na skórze obu przedramion, trzech podbiegnięć krwawych o wymiarach 4 x 2 cm na bocznej powierzchni przedramienia prawego w 1/3 dalszej oraz licznych zadrapań skóry policzka prawego i grzbietu nosa, które skutkowały rozstrojem jej zdrowia na okres poniżej 7 dni.

Dowód: opinia sądowno – lekarska k. 98.

L. K. pozostała w mieszkaniu sama. Z uwagi na stan zdrowia nie mogła wezwać pomocy. Dopiero około godz. 13 do jej miejsca zamieszkania przyszła sprawująca nad nią opiekę K. K. (1), która policję oraz pogotowie.

Dowód: zeznania K. K. (1) k. 2-3, k. 68-69, k. 161-164, k. 387-390, k. 538.

Oskarżony M. E. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego dyssocjalne zaburzenia osobowości oraz uzależnienie od takich substancji psychoaktywnych jak alkohol, amfetamina i benzodiazepiny. W czasie zdarzenia nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowno – psychiatryczna dotycząca oskarżonego k. 345-347.

M. E. był w przeszłości karany sądownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku (sygn. akt V K 88/06) został skazany m. in. za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem orzeczono wobec niego karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18 października 2005 r. do 16 stycznia 2006 r., od 16 lipca 2006 r. do 25 stycznia 2008 r. i od 22 czerwca 2010 r. do 14 marca 2011 r. Po odbyciu części tej kary M. E. został ponownie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 21 września 2009 r. (sygn. akt II K 537/09) za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności. Kara ta objęta została wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 r. (sygn. akt II K 648/10), którym wymierzono M. E. karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Odbył on ją w okresie od 03 listopada 2009 r. do 27 lutego 2010 r. i od 1 marca 2010 r. do 22 czerwca 2010 r.

Dowód: dane o karalności oskarżonego k. 43-47, k. 114-118, odpisy wyroków k. 48-55, k. 188-192, k. 304-306, k. 309, k. 319.

Oskarżony M. E. przyznał się do popełnienia wspólnie z J. S. (1) kradzieży wiertarki w sklepie (...) w L.. Zaprzeczył swojemu sprawstwu co do rozbójstwa popełnionego na szkodę L. K.. Podał, że nie zna pokrzywdzonej i nigdy nie był u niej w domu, zaś w nocy z 14 na 15 marca 2013r. przebywał z matką H. O.. Oskarżony nie przyznał się również do kierowania gróźb karalnych wobec K. M.. Potwierdził, że na terenie sklepu (...) w L. doszło z jego udziałem do kłótni z nią, mógł nawet ją wyzywać, jednak nigdy jej nie groził. Wyjaśnił, że nie pamiętam, jakich słów użył w trakcie sprzeczki (k. 40 – 42, k. 77-80, k. 91a, k. 231-232, k. 311-313, k. 405-406 i k.535-536).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie były cztery czyny zabronione. W świetle pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd wnioskował, że tylko w odniesieniu do czynu z art. 278 1 kk (pkt IV aktu oskarżenia) wyjaśnienia oskarżonego zasługują na przyznanie im w całości waloru wiarygodności. M. E. przyznał się w nich do dokonania kradzieży wiertarki w sklepie (...) w L.. W tym zakresie jego wyjaśnienia są konsekwentne, spójne i jasne, a nadto zgodne z zeznaniami drugiego współsprawcy – J. S. (1) oraz pracowników marketu B. A. J. (2) R., E. Ś., K. R. i P. J..

Tylko w części za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia M. E. złożone na okoliczność czynów popełnionych na szkodę K. M.. Szereg okoliczności dotyczących tego zdarzenia ma charakter bezsporny i wynika zgodnie z wszystkich dowodów, również z wyjaśnień oskarżonego. Dotyczy to obecności oskarżonego w sklepie (...), chęci zakupu przez niego alkoholu oraz przyczyn odmowy sprzedaży tego przedmiotu. Wszystkie dowody zgodne są również co do tego, że doszło do kłótni pomiędzy M. E. i K. M., choć świadkowie opisywali ją nieco inaczej niż oskarżony.

M. E. w wyjaśnieniach zasłaniał się niepamięcią co treści wypowiedzi kierowanych do pokrzywdzonej spowodowaną stanem nietrzeźwości, w jakim się wówczas znajdował, jednak zapewniał, że nie wypowiadał gróźb karalnych a tylko wyzwiska. Te jego wyjaśnienia są jednak odosobnione i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym uzyskanym w tym zakresie.

Ustalenia faktyczne Sąd czynił na podstawie konsekwentnych i logicznych zeznań K. M., którym przydał walor wiarygodności. Były one spójne i korespondowały z zeznaniami innych świadków zdarzenia. Opisała ona zdarzenie, przytoczyła wypowiedzi oskarżonego, w tym groźby pobicia i pozbawienia życia. Nie miała ona żadnego osobistego konfliktu z oskarżonym, więc nie miała też powodu, by nieprawdziwie pomawiać go o popełnienie przestępstwa. Jej relacja zbieżna jest z zeznaniami A. S., J. G., B. G., jak również G. M. (1). Dla oceny ich zeznań istotne jest również to, że wszyscy oni bezpośrednimi świadkami zdarzeń z udziałem oskarżonego - B. G. uczestniczyła w zdarzeniu, jakie miało miejsce w wakacji 2012r., pozostali w zdarzeniu z dnia 25 lutego 2013r. Wszyscy oni potwierdzili fakt kierowania gróźb wobec K. M. przez M. E., działania przez niego pod wpływem alkoholu. Zgodnie również podali przyczynę takiego zachowania, zeznając, że nastąpiło ono po tym, jak pokrzywdzona odmówiła mu sprzedaży alkoholu jako osobie nietrzeźwej. Wszystkie te dowody były przez całe postępowanie konsekwentne, spójne i rzeczowe, logicznie się dopełniały.

W odniesieniu do czynu popełnionego na szkodę L. K. wyjaśnienia M. E. Sąd uznał jako niewiarygodną linię obrony. Czyniąc ustalenia faktyczne w zakresie tego czynu, Sąd nie oparł się na relacji oskarżonego. Takie ustalenia budował natomiast na podstawie przeciwnych wyjaśnieniom oskarżonego zeznań pokrzywdzonej L. K. połączonych z okazaniem wizerunku oraz opinii z zakresu badań traseologicznych.

Zebrane w toku postępowania pozostałe dowody mają bądź charakter pośredni (zeznania świadków K. K. (1), T. M. i E. K.), bądź też odnoszą się do okoliczności pobocznych lub skutków zdarzenia, nie dając podstaw do ustalenia sprawcy czynu. Wprawdzie K. K. (1) i E. K. przytaczały opis sprawcy przedstawiony im przez pokrzywdzoną, jednak w sytuacji, gdy bezpośrednio po zdarzeniu przeprowadzony został dowód z zeznań pokrzywdzonej, okazane zostały jej fotografie, znaczenie dowodów pośrednich jest znikome i pierwszeństwo należy zdecydowanie dać zeznaniom złożonym przez

świadka bezpośredniego czyli L. K.. Pomocniczo Sąd oparł się również na zeznaniach funkcjonariusza Policji G. M. (2). Przesłanki, dla których zasugerował on związek M. E. z czynem, niezależnie od jego późniejszego potwierdzenia innymi dowodami, były zupełnie zdumiewające (być może funkcjonariusz nie chciał ujawniać utajonego źródła informacji) i w tym zakresie jego zeznania nie mają znaczenia. Ich istotność przejawia się natomiast w opisie ubrania M. E. w dniu 14 marca 2013r. około godz. 18. Świadek podał, że oskarżony był wówczas ubrany w czarną kurtkę z kapturem oraz czarną czapkę, a więc tak samo jak wyglądał sprawca napaści na L. K. według jej opisu.

Oba dowody obciążające oskarżonego (zeznania pokrzywdzonej i opinia traseologiczna) nie mają takiego charakteru, by samoistnie mogły przesądzić o sprawstwie M. E.. Pozostawiają one pewną sferę domysłów i niepewności. Ocenione jednak łącznie, we wzajemnej korespondencji, prowadzą do logicznych i stanowczych ustaleń łączących M. E. ze zdarzeniem na szkodę L. K., którego to związku nie sposób wyjaśnić w inny sposób, niż czyniąc ustalenia co do sprawstwa tego oskarżonego w zakresie przypisanego mu w pkt I wyroku czynu.

L. K. swoje pierwsze zeznania złożyła bezpośrednio po krytycznym zdarzeniu, tj. w dniu 15 marca 2013r. Wynika z nich niezbicie, że miała wówczas w pamięci obraz zajścia, do jakiego doszło w jej miejscu zamieszkania w nocy z 14 na 15 marca 2013r. Pokrzywdzona szczegółowo przedstawiła przebieg przestępczej akcji, towarzyszące jej okoliczności. Co najistotniejsze dokładnie opisała wygląd oskarżonego, tj. określiła jego przybliżony wiek (około 40 lat), opisała ubiór (czarna kurtka i czarne spodnie, a na głowie czapka z daszkiem oraz kaptur). Nie była stanowcza wprawdzie co do włosów, jednak jest to zrozumiałe, gdy zważyć na dynamikę czynu, stan emocjonalny pokrzywdzonej w jego trakcie, a wreszcie nakrycie głowy napastnika. Jakkolwiek do zdarzenia doszło w porze nocnej, to pokrzywdzona w swoich zeznaniach wskazywała na to, że miała możliwość poczynienia spostrzeżeń dotyczących wyglądu, ubrania oskarżonego, ponieważ jej mieszkanie w tym czasie było oświetlone przez znajdującą się nieopodal latarnię miejską. W sposób szczegółowy pokrzywdzona opisała też zachowanie sprawcy i przytaczała jego wypowiedzi. Jej twierdzenia były stanowcze także co do tego, że sprawca posłużył się w pewnym momencie nożem, chcąc ją zmusić do wyjawienia miejsca przechowywania pieniędzy. Oprócz relacji słownej i opisu wyglądu sprawcy pokrzywdzona dokonała również rozpoznania napastnika na fotografii umieszczonej na tablicy pogładowej. Jej wskazanie nie było wprawdzie jednoznaczne i niebudzące wątpliwości, jednakże wskazała ona, że rozpoznany przez nią mężczyzna „wyglądem przypomina tego, który napadł na mnie dziś w nocy, rozpoznaję go po rysach twarzy” (k.7). Właśnie z powodu takiego charakteru rozpoznania, a ponadto z uwagi na nieprzeprowadzenie w toku postępowania czynności okazania osoby zamiast okazania fotografii oraz niemożności przesłuchania pokrzywdzonej bezpośrednio na rozprawie, ten dowód nie ma takiego znaczenia, że samoistnie mógłby decydować o ustaleniu sprawstwa M. E.. W oczywisty sposób jednak te przytoczone zastrzeżenia nie dyskwalifikują tego dowodu jako wiarygodnej podstawy ocen i wniosków w niniejszej sprawie. Przeciwnie stanowczość wypowiedzi, logiczność i spójność twierdzeń oraz konsekwencja postawy L. K. pozwalają stwierdzić, że pomimo złego stanu emocjonalnego i złego stanu zdrowia, była ona w stanie postrzegać prawidłowo rzeczywistość i później bezpośrednio po zajściu odtwarzać swoje spostrzeżenia. Jej zeznania w dużym stopniu uprawdopodobniają tezy aktu oskarżenia.

Swoje pierwsze zeznania pokrzywdzona podtrzymała w czasie drugiego przesłuchania, które miało miejsce dzień później (w dniu 16 marca 2013r.). Ta późniejsza relacja była mniej szczegółowa, a L. K. ograniczyła się jedynie do przedstawienia najważniejszych okoliczności towarzyszących krytycznemu zajściu. Mimo upływu krótkiego czasu nie była ona już w stanie złożyć szczegółowej relacji. Również z zeznań innych świadków można wysnuć wniosek, że z upływem godzin relacje pokrzywdzonej traciły na konsekwencji, ostrości i precyzji. Te wszystkie okoliczności nie mogą jednak rzutować na ocenę składanych znacznie wcześniej pierwszych zeznań, które przecież pokrzywdzona podtrzymała bez zastrzeżeń. Jeszcze raz podkreślić trzeba, że były one składane w czasie bliższym zdarzeniu, były zupełnie swobodne i pozbawione wpływu innych osób. Znamienne przy tym jest i to, że mimo braku szczegółowości relacji, L. K. również w czasie drugiego przesłuchania potwierdziła, że na okazanej jej tablicy pogładowej znajdował się sprawca, który z nocy z 14 na 15 marca 2013r. usiłował dokonać rozboju. Równocześnie stanowczo zaprzeczyła, aby wskazanie osoby M. E. było jej w jakikolwiek sposób zasugerowane przez dokonujących czynności okazania funkcjonariuszy policji.

Pokrzywdzona nie miała jakiegokolwiek interesu w bepodstawnym pomówieniu oskarżonego. Przed zdarzeniem, jakie miało miejsce w nocy z 14 na 15 marca 2013r., w zasadzie nie znała M. E., na pewno nie była z nim skonfliktowana. Zeznania jej były jasne, spójne i wolne od domysłów. W zakresie przedstawiania faktów i ich kolejności były stanowcze i logiczne. Były wynikiem traumatycznych doświadczeń, co również łatwo dostrzec, odczytując protokół jej przesłuchania, w trakcie którego swoje emocje ujawniała. Te emocje współgrały z relacjami świadków pośrednich, którzy widzieli zachowanie L. K. po zdarzeniu.

Zeznania L. K. mogą stanowić podstawę kategoriycznych ustaleń faktycznych, albowiem nie są odosobnione. Znajdują bardzo istotne potwierdzenie w dowodzie zupełnie obiektywnym, tj. w opinii z badań traseologicznych. Biegły poddał badaniom nawarstwiony ślad podeszwy buta, jaki został ujawniony podczas oględzin w miejscu zamieszkania L. K.. Przeprowadzona przez niego analiza porównawcza wykazała zgodności grupowe pod względem kształtu podeszwy i występującej kompozycji wzorniczej dla zabezpieczonego śladu i buta oskarżonego. We wnioskach końcowych biegły wyraźnie wskazał na to, że badany ślad może pochodzić od podeszwy buta, jaki został zabezpieczony od M. E. bezpośrednio po krytycznym zdarzeniu, tj. w dniu 15 marca 2013r. Wiarygodność tej opinii nie budzi żadnych wątpliwości, skoro została wydana po przeprowadzeniu wnikliwych badań, zgodnych z procedurą badawczą badania śladów traseologicznych, przez osobę posiadającą wymaganą wiedzę teoretyczną i praktyczną. W swoich wnioskach z oczywistych względów biegły nie mógł kategoricznie stwierdzić, iż badany ślad pochodzi od obuwia oskarżonego, albowiem w badaniach traseologicznych taka identyfikacja nie jest możliwa, o ile nie dotyczy egzemplarza wyjątkowych (jedynych w swoim rodzaju) butów, czy też obuwie to nie posiada w podeszwie wad charakterystycznych dla konkretnego buta. Takich cech obuwie M. E. nie posiadało, dlatego opinia biegłego musiała się ograniczyć do zbadania zgodności cech i wnioskowania o możliwej tożsamości obuwia i śladu. Opinia ta jest jasna, rzeczowa i pełna, wnioski zaś logicznie wyprowadzone i uzasadnione. Stanowi ona istotną podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, choć wnioskowanie tylko na jej podstawie o obecności oskarżonego w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej musiałoby się ograniczyć tylko do prawdopodobieństwa. Jak już jednak wyżej wskazano nie jest to dowód jedyny, ale koresponduje on z treścią zeznań L. K., które dokonała rozpoznania oskarżonego na fotografii. Te dwa ważne i wiarygodne dowody wzajemnie się dopełniają i prowadzą do logicznych i kategoriycznych ustaleń.

Sam M. E. w żaden sposób nie tłumaczył możliwości pozostawienia śladu w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej. W ogóle się do tego nie odniósł, twierdząc jedynie, że w tym mieszkaniu nigdy nie przebywał. Nie sposób znaleźć jakiegokolwiek uzasadnienia dla śladu obuwia w mieszkaniu, jak tylko obecność tam właściciela buta wbrew woli L. K.. Pozwala to utożsamić tego właściciela z napastnikiem, który usiłował dokonać rozbój na L. K.. W powiązaniu logicznym z zeznaniami pokrzywdzonej oba te dowody w sposób stanowczy i jednoznaczny prowadzą do wniosku, że to właśnie M. E. był w mieszkaniu L. K. i to on dopuścił się zachowań opisanych w pkt I aktu oskarżenia.

Z relacjami L. K., w których opisywała rodzaj, charakter i natężenie przemocy używanej wobec niej przez osobę oskarżonego koresponduje opinia sądowo – lekarska, w treści której biegły szczegółowo wymienił doznane przez pokrzywdzoną obrażenia ciała, w tym również obrażenia głowy i twarzy. Sąd uznał tą opinię za w pełni wiarygodną. Pochodzi ona od osoby posiadającej wymaganą wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu medycyny, sporządzona została po przeprowadzeniu badania pokrzywdzonej. Ustalenia i wnioski w niej zawarte były jasne, spójne i rzeczowe. Zeznania L. K. pozostają w zgodzie także z przeprowadzonymi oględzinami jej ciała oraz ze sporządzoną dokumentacją fotograficzną, na której widoczne są obrażenia doznane podczas zdarzenia przez pokrzywdzoną, jak również z oględzinami jakie zostały przeprowadzone bezpośrednio po krytycznym zajściu, do jakiego doszło z 14 na 15 marca 2013r. w miejscu jej zamieszkania oraz z załączoną do nich dokumentacją fotograficzną, na której widoczny jest m.in. zdemolowany pokój pokrzywdzonej (porozrzucane meble, sprzęty i rzeczy).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania złożone przez K. K. (1), T. M. i E. K., jakkolwiek miał na uwadze to, że nie były one bezpośrednimi świadkami krytycznego zdarzenia, a jego przebieg znały jedynie z późniejszych opowiadań pokrzywdzonej. Jest to o tyle istotna okoliczność, że L. K. po krytycznym zajściu z udziałem oskarżonego bardzo podupadła na zdrowiu, stała się osobą bardzo wylęknioną, przez cały czas odtwarzała w pamięci traumatyczne zdarzenie z udziałem oskarżonego, na co wprost wskazywały w swoich zeznaniach także wymienione kobiety.

Okoliczność ta bez wątplenia nie pozostawała bez wpływu na kolejne, zmieniające się wraz z upływem czasu relacje pokrzywdzonej, jakie przedstawiała m.in. tym świadkom. Zeznania tych świadków dotyczące zaś zachowania L. K. po zdarzeniu, jej wyglądu są ze sobą zgodne i dlatego brak jest podstaw, by odmówić im wiary.

Brak jest podstaw, by kwestionować wiarygodność pozostałych nieocenionych dotąd dokumentów stanowiących dowód w sprawie, w tym opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej M. E.. Jakkolwiek biegli wskazali w niej na istnienie u oskarżonego dysocjalnych zaburzeń osobowości oraz uzależnienie od takich substancji psychoaktywnych jak alkohol, amfetamina i benzodiazepiny, jednakże zaburzenia te pozostawały bez wpływu na jego poczytalność w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów, będących przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd uznał przedmiotową opinię za wiarygodną. Pochodzi od osób posiadających wiadomości specjalne, wydana została z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym. Pozostałe dowody również zasługują na danie im wiary, pochodzą od uprawnionych do ich wydania podmiotów, zostały sporządzone w prawem przepisanej formie, są rzetelne i korespondują ze sobą oraz z dowodami osobowymi.

W świetle dokonanej analizy poszczególnych dowodów pod kątem ich wiarygodności, wzajemnej konfrontacji, poczynionych w oparciu o nie ustaleń faktycznych sprawstwo oskarżonego M. E. w zakresie przypisanych mu czynów nie budzi wątpliwości.

W nocy z 14 na 15 marca 2013r. w L. M. E. po dostaniu się do mieszkania L. K. , działając z zamiarem dokonania kradzieży mienia, posłużył się nożem w ten sposób, że przykładał jego ostrze do szyi pokrzywdzonej, kierował pod jej adresem groźby pozbawienia życia, zadawał uderzenia pięściami w okolice głowy, twarzy i całego ciała, zażądał wydania przez nią pieniędzy, jednak nie osiągnął zamierzonego celu z uwagi na to, że pokrzywdzona nie miała pieniędzy w domu. Na skutek przemocy zadanej przez oskarżonego L. K. doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego w okolicy czołowo-skroniowej prawej z zadrapaniem skóry na długości 8 cm, dwóch ran ciętych długości 3 cm w 1/2 długości przedramienia lewego na powierzchni tylnej, licznych drobnych zadrapań skóry i zasinienia na skórze obu przedramion, trzech podbiegnięć krwawych o wymiarach 4 x 2 cm na bocznej powierzchni przedramienia prawego w 1/3 dalszej oraz licznych zadrapań skóry policzka prawego i grzbietu nosa, naruszających czynności narządów organizmu na okres poniżej 7 dni.

Przypisany M. E. czyn zakończył się jeszcze w fazie usiłowania, albowiem oskarżony podjął już czynności bezpośrednio zmierzające do realizacji zamiaru, polegającego na kradzieży pieniędzy L. K., wypełnił już część znamion rozboju, jednak celu zaplanowanego nie osiągnął z uwagi na brak pieniędzy w mieszkaniu pokrzywdzonej. Czyn zamierzony, a zatem rozbój, nie został więc dokonany.

Oskarżony M. E. w czasie popełnienia przypisanego mu czynu działał w pełni świadomie, miał zachowaną pełną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, na co wprost wskazali biegli w opinii sądowo – psychiatrycznej. Posługując się wobec pokrzywdzonej nożem, stosując przemoc i groźby jej użycia, dążył do objęcia w swoje posiadanie rzeczy nie będących jego własnością. Nie może budzić także wątpliwości, że oskarżony poprzez swoje działanie, nasilenie użytej wobec L. K. w czasie zdarzenia przemocy dążył do spowodowania u niej obrażeń ciała, które naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni. Działał więc umyślnie z zamiarem bezpośrednim co do wszystkich znamion przypisanego mu czynu.

Z uwagi na to, iż oskarżony M. E., stosując przemoc i posługując się nożem, usiłował dokonać zaboru pieniędzy pokrzywdzonej i spowodował u niej lekkie obrażenia ciała jego czyn należało zakwalifikować kumulatywnie z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

M. E. dopuścił się przypisanego mu w punkcie I wyroku przestępstwa w warunkach multirecydywy określonej w art. 64 § 2 k.k. Uprzednio był on skazany za przestępstwo popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa i odbywał z tego tytułu karę pozbawienia wolności. Pierwsze skazanie nastąpiło wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku (sygn. akt V K 88/06) za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w ramach orzeczonej tym samym wyrokiem kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w wymiarze znacznie przekraczającym 6 miesięcy. Już po odbyciu tej kary w wymiarze

większym niż 6 miesięcy, ale przed upływem 5 lat od tego odbycia, został M. E. skazany za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 21 września 2009 r. (sygn. akt II K 537/09). Karę tę odbył po jej połączeniu w wyroku łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 r. (sygn. akt II K 648/10) w okresie od 03 listopada 2009 r. do 27 lutego 2010 r. i od 1 marca 2010 r. do 22 czerwca 2010 r.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił także na przyjęcie, że M. E. swoim działaniem podjętym wobec K. M. w okresie wakacji 2012r. oraz w dniu 25 lutego 2013r. wyczerpał znamiona występków z art. 190 § 1 kk (pkt II i IV części dyspozytywnej wyroku). Przytaczane przez pokrzywdzoną słowa wypowiedziane do niej przez oskarżonego pozwalają na kategoryczne stwierdzenie, że zagroził on jej pozbawieniem życia oraz pobiciem. Były to więc zapowiedzi popełnienia przestępstwa.

W przypadku każdego z tych czynów groźby kierowane przez M. E. do K. M. wzbudzały w niej obawę, że mogą one zostać spełnione. W ten sposób zeznała sama pokrzywdzona, a o jej przejściu się słowami oskarżonego zeznali inni świadkowie. Świadczy o tym także fakt powiadomienia przez nią zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku funkcjonariuszy policji i wezwaniu ich na miejsce tych zdarzeń. Mając natomiast na uwadze okoliczności, w jakich doszło do gróźb, ich charakter, gwałtowną, agresywną naturę oskarżonego, jego stan pod wpływem alkoholu, nieprzejmowanie się publicznym miejscem i obecnością innych osób, stan obawy pokrzywdzonej w przypadku obu czynów był obiektywnie uzasadniony.

Oczywista jest także wina oskarżonego w zakresie obu czynów przypisanych w pkt II i IV części dyspozytywnej wyroku. Działał on z zamiarem bezpośrednim wzbudzenia obawy u pokrzywdzonej, co wynika nie tylko z treści jego wypowiedzi, ale także całokształtu jego zachowania. Działał umyślnie, w pełni świadomie, chcąc wzbudzić obawę i w ten sposób osiągnąć swój cel, jakim był zakup alkoholu.

Sąd uznał, że oba występkę popełnione na szkodę K. M. miały charakter chuligański.

Zgodnie z art. 115 § 21 Kodeksu karnego, występkiem o charakterze chuligańskim jest zachowanie polegające na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Oskarżony zachowaniem swoim godził w wolność pokrzywdzonej K. M.. Głównym motywem jego działania była chęć odreagowania swojej złości i agresji na pracowniku sklepu, który w pełni zasadnie odmówił mu sprzedaży alkoholu. Były to więc czyny podjęte z oczywiście błahego powodu, zrealizowane na terenie supermarketu, a więc miejscu publicznym. Tymi swoimi zachowaniami w obecności innych osób M. E. okazał rażące lekceważenie porządku prawnego.

Sąd przyjął, iż oskarżony dopuścił się tych przestępstw, działając w warunkach powrotu do przestępstwa. Był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 27 lutego 2006 roku (sygn. akt V K 88/06) m. in. za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem tym orzeczona została wobec niego kara łączna 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył on w wymiarze większym niż 6 miesięcy. Był więc skazany wcześniej za przestępstwo umyślne popełnione z użyciem przemocy, a zatem przestępstwo podobne do przypisanych mu w niniejszym postępowaniu czynów na szkodę K. M.. Przed popełnieniem przypisanego mu przestępstwa odbył karę orzeczoną za to przestępstwo podobne w wymiarze większym niż 6 miesięcy. Przed upływem 5 lat od zakończenia jej odbywania, popełnił będące przedmiotem niniejszego postępowania umyślne przestępstwa gróźb karalnych. Jest oczywiste, że działał on w warunkach recydywy i w kwalifikacji czynu należało uwzględnić art. 64 § 1 kk.

Nie budzi też wątpliwości sprawstwo oskarżonego co do czwartego z przypisanych mu czynów zabronionych. Oskarżony w dniu 3 stycznia 2013r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (1), zabrał w celu przywłaszczenia

z terenu marketu B. wkrętarko-wiertarkę marki M. (...) o wartości 267 zł, czym działał na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. z/s w L..

Oskarżony dopuścił się tego przestępstwa, działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Zabrał wiertarkę w celu jej przywłaszczenia i następnie rozporządził nią wbrew woli pokrzywdzonego, sprzedając nieustalonej osobie za kwotę 25 złotych. Tym samym dopuścił się przestępstwa z art. 278 § 1 kk (wyrok zapadł jeszcze przed podniesieniem progu wartości między przestępstwem i wykroczeniem).

Oskarżony, popełniając czyn przypisany mu w pkt VI części dyspozytywnej wyroku, również działał w warunkach powrotu do przestępstwa. Był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 21 września 2009 r. (sygn. akt II K 537/09) za przestępstwo przeciwko mieniu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, która to kara objęta została następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 07 stycznia 2011 r. (sygn. akt II K 648/10), którym orzeczono karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę M. E. odbył w w wymiarze wyższym niż 6 miesięcy okresie od 03 listopada 2009 r. do 27 lutego 2010 r. i od 1 marca 2010 r. do 22 czerwca 2010 r., zaś niespełna 3 lata po jej odbyciu oskarżony popełnił będące przedmiotem niniejszego postępowania podobne do wcześniejszego skazania umyślnie przestępstwo kradzieży. Dlatego też w kwalifikacji prawnej przypisanego czynu uwzględnić należało przepis art. 64 1 kk.

Stopień społecznej szkodliwości wszystkich przestępstw przypisanych M. E. jest wyższy niż znikomy, przy czym zdecydowanie najwyższy w przypadku czynu na szkodę L. K.. Przestępstwo to zostało skierowane przeciwko osobie praktycznie bezbronnej, mieszkającej samotnie 76 - letniej kobiecie, która dodatkowo była osobą obłożnie chorą, niemającą możliwości samodzielnego poruszania się. Doszło do niego w domu pokrzywdzonej, a więc w miejscu, gdzie miała prawo czuć się najbezpieczniej. M. E. działał bardzo bezwzględnie, z dużą determinacją, stosując w kolejnych fazach zdarzenia coraz bardziej wymyślne działania, mające na celu zmuszenie pokrzywdzonej do wyjawienia miejsca ukrycia pieniędzy. Nasilał stosowaną względem pokrzywdzonej przemoc. Używał przemocy w różnych formach, jak również gróźb spowodowania dotkliwych obrażeń. Nie zważał przy tym na fakt niepełnosprawności L. K., wprost przeciwnie okoliczności te jeszcze bardziej go rozzuchwalały.

W przypadku czynów popełnionych na szkodę K. M. o wysokości stopnia ich społecznej szkodliwości przesądzała zapowiedź popełnienia najcięższych przestępstw, m. in. zbrodni zabójstwa, a także czynów z użyciem przemocy. Nie była to przy tym jednorazowa agresja skierowana przeciwko tej pokrzywdzonej. Dla oceny stopnia społecznej szkodliwości trzeba było mieć na uwadze również chuligański charakter obu przypisanych sprawcy występów.

Wartość zabranego mienia, zuchwały sposób działania nie pozwalały również ocenić stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego w pkt VI części dyspozytywnej wyroku jako znikomego.

Przy wymiarze kar oskarżonemu Sąd miał na uwadze jako okoliczność obciążającą jego uprzednią karalność, w tym działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, przy czym w odniesieniu do czynu na szkodę L. K. była to multirecydywa. Jako okoliczność obciążającą dla czynów na szkodę K. M. Sąd uznał działanie sprawcy pod wpływem alkoholu.

Sąd nie dopatrył się na korzyść M. E. okoliczności łagodzących w odniesieniu do czynów na szkodę L. K. i K. M.. W odniesieniu do czwartego z przypisanych mu czynów miał na uwadze przyznanie się przez niego do winy.

Łącząc wymienione wyżej okoliczności z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd jako odpowiednią reakcją karną wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w punkcie I wyroku uznał karę 4 lat pozbawienia wolności. Charakteryzuje się on bez wątpienia wysokim stopniem społecznej szkodliwości i wysokim stopniem winy, o czym przesądzają okoliczności przywołane już wyżej. Wprawdzie czyn ten zakończył się w fazie usiłowania, jednakże tylko dlatego, że w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej nie było żadnych pieniędzy. Sprawca podjął bardzo intensywne starania, by swój cel osiągnąć. Nie ograniczył się tylko do gróźb, ale użył przemocy, niebezpiecznego narzędzia, niszczył mienie. Mając to wszystko na uwadze, uwzględniając również niepoprawność oskarżonego (multirecydywa), Sąd wnioskował, że orzeczona kara pozbawienia wolności musi być dolegliwa i długotrwała. Tylko taka jest w stanie

spełnić stawiane przed nią cele przy czym z uwagi na osobowość oskarżonego musi mieć ona przede wszystkim walor zapobiegawczy. Kara 4 lat pozbawienia wolności winna uczynić zadość oczekiwaniom prewencji szczególnej jak i ogólnej.

W przypadku pozostałych przypisanych mu przestępstw represja karna nie musiała być już tak surowa.

Sąd więc za czyny przypisane oskarżonemu w pkt II i IV części dyspozytywnej wyroku jako adekwatne do ich społecznej szkodliwości i stopnia winy sprawcy uznał kary w wymiarze 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II wyroku) i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV wyroku), mając na uwadze to, że miały one charakter chuligański, zostały popełnione w warunkach recydywy specjalnej podstawowej. Dotkliwość represji karnej wyraża się przy wyborze najsurowszego rodzaju kary, która jednak nie musiała być już orzeczona w górnych granicach zagrożenia ustawowego. Kary orzeczone w należytym stopniu oddają naganność jego czynów, uwzględniają okoliczności obciążające i powinny spełnić zadania w zakresie oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego wobec niepoprawnego sprawcy.

Sąd na podstawie przepisu art. 57 a § 2 k.k. za każdy z przypisanych oskarżonemu występków o charakterze chuligańskim orzekł w pkt III i V części dyspozytywnej wyroku od niego na rzecz pokrzywdzonej K. M. nawiązki, ustalając ich wysokość na kwotę 200 zł.

Z kolei za czyn kradzieży przypisany M. E. w pkt VI części dyspozytywnej wyroku Sąd orzekł karę w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, uwzględniając, podobnie jak to miało miejsce w przypadku przestępstw popełnionych na szkodę K. M., że oskarżony dopuścił się go w warunkach określonych w przepisie art. 64 § 1k.k., działając wspólnie i w porozumieniu z drugim sprawcą. Kara w takim wymiarze jest karą sprawiedliwą i spełni pokładane w niej cele.

M. E. został skazany za cztery przestępstwa, które pozostają ze sobą w realnym zbiegu. Popełnił je zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z nich. Orzeczono za nie kary pozbawienia wolności i taką też, na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk należało mu wymierzyć karę łączną. Określając jej wymiar, Sąd miał na uwadze związek czasowy między nimi (z wyjątkiem jednego czynu) oraz dużą dysproporcję pomiędzy karami orzeczonymi wobec M. E.. Jedna z tych kar bardzo znacząco góruje nad pozostałymi. Te okoliczności przemawiały za zastosowaniem zasady absorpcji. Sąd miał jednak na uwadze również przesłanki przemawiające za kumulacją kar jednostkowych: ilość czynów pozostających w realnym zbiegu, wielorodzajowość działań przestępczych, niepoprawność sprawcy. Mając to na uwadze, uwzględniając wagę okoliczności wymienionych wcześniej za celowe uznał Sąd zastosowanie zasady asperacji, ale zbliżoną do absorpcji i dlatego orzekł wobec oskarżonego karę łączną 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że kara łączna w tej wysokości jest karą sprawiedliwą, spełni pokładane w niej cele.

Oskarżony był w toku postępowania tymczasowo aresztowany, dlatego też zgodnie z jednoznacznym wymogiem z art. 63 § 1 kk należało zaliczyć na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Wobec zbędności dla postępowania karnego dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz 15/13 należało zwrócić je oskarżonemu M. E..

Zgodnie z dyspozycją art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r.- Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. (2) kwotę 1 020 złotych oraz dalszą kwotę 234,60 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej przez niego z urzędu M. E..

W ocenie Sądu zachodzą podstawy do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i opłaty. Przemawia za tym sytuacja osobista i materialna oskarżonego, który nie ma majątku, nie pracuje i ma przed sobą długotrwały pobyt w zakładzie karnym.; Zachodzą więc w jego przypadku przesłanki z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.